

Komnata zapisków i groty pod piramidami

26 stycznia 2008

Niedawne badania przeprowadzone przy pomocy georadaru wskazują, iż pod płaskowyżem w Gizie istnieć może sieć podziemnych korytarzy, które kryć mogą jedną z największych tajemnic ludzkości. Czy jesteśmy świadkami odkrywania mitycznej „Komnaty Zapisków” mającej zawierać spuściznę cywilizacji starszej niż Egipt?

Nowe wyniki badań wskazują, iż grupa egipskich uczonych zidentyfikowała potencjalną lokalizację tuneli i jaskiń w bezpośrednim sąsiedztwie piramid i Sfinksa, które mogą wiązać się z kontrowersyjną Komnatą Zapisków.

Piramidy w Gizie powstały na wapiennym płaskowyżu, co oznacza, że posiada on konsystencję „sera” z licznymi otworami. W rzeczywistości jedna z jaskiń na płaskowyżu wykorzystana została w wewnętrznej konstrukcji piramidy i mogła przyczynić się do faktu, dlaczego Wielka Piramida jest jedyną, która posiada rozwiniętą wewnętrzną strukturę. Daje to intrygującą możliwość, iż niektóre z tych korytarzy mogły być wykorzystywane przez starożytnych lub nawet poszerzane. Dlatego też uważa się, że także w innych miejscach na płaskowyżu istnieją podobne jaskinie, jeśli nie długie tunele.

W latach 90-tych tzw. Szyby Ozyrysa zlokalizowane pod piramidą Chefrena stały się celem niejednej spekulacji. Niektóre z nich w pewnych miejscach sięgają 35 m pod powierzchnię płaskowyżu. Kiedy Zahi Hawass badał strukturę, ostatni poziom na który dotarła jego ekipa znajdował się 25 m pod powierzchnią ziemi i był całkowicie wypełniony wodą.

Kontrowersje wokół tego, co może znajdować się pod płaskowyżem Giza, potęgują się regularnie. Kilka lat temu Andrew Collins w „Bogach Edenu” („The Gods of Eden”) twierdził, iż cały egipski

podziemny świat czeka na odkrycie pod płaskowyżem Giza. Miało to miejsce w tym czasie, gdy inni mówili o sławnej Komnacie Zapisków, która rzekomo zawierać ma relikty minionej epoki, które pozostawić po sobie mogła cywilizacja starsza od samego Egiptu (czyt.: Atlantydy).

Ostatnio wzrosło zainteresowanie nie tyle samymi piramidami, co położonymi pod nimi komnatami i korytarzami. Zainteresowanie wzrosło, tak samo jak poziom wód gruntowych w okolicy, który zagrozić może monumentom. W niektórych obszarach zaczęły się już podtopienia spowodowane rolnictwem i rozwojem urbanizacji. Reda Mohamed el-Damak, dyrektor Centrum Studiów i Projektów Wodnych na Uniwersytecie w Kairze oświadczył, iż wody gruntowe stwarzają poważne zagrożenie dla Sfinksa, który położony jest na poziomie niższym niż piramidy. Ostatnie pomiary wykazały, iż woda znajduje się już 4 m pod Sfinksem.

Oznacza to oczywiście, iż każdy tunel, który znajduje się niżej niż 4 m pod Sfinksem jest w chwili obecnej zalany przez wodę. Wszystko, co się w nich znajduje, jeśli tylko nie jest wodoodporne, zostało (lub może zostać) zniszczone. Nie wróży to dobrze tym, którzy pod egipskimi budowlami zamierzali szukać Komnaty Zapisków.

W minionych czasach do prac archeologicznych używano dynamitu. Dziś używa się metod nieinwazyjnych, zaś zabezpieczanie stało się ważniejsze niż sama eksploracja. Jednakże próby odkrycia przy pomocy łopaty tego, co leży pod spodem nie są łatwe.

Georadar (GPR) wynaleziony został w latach 1970., a w Gizie zaczęto go wykorzystywać już w następnym dziesięcioleciu. W 1987 roku Yoshimura i Tonauchi użyli techniki GPR do zbadania wewnętrznej struktury Wiekiej Piramidy, konstrukcji Sfinksa oraz określenia jego wieku.

W czasach znacznie bardziej nam współczesnych, w 1998 r., Abbas Mohammed Abbas poproszony został o zbadanie tego, w jaki

sposób najlepiej zabezpieczyć Sfinksa przed niebezpieczeństwami wynikającymi z obecności wód podziemnych. W chwili obecnej jednak Abbas nie zajmuje się konserwacją, a raczej pracami eksploracyjnymi.

W lutym 2006 r. powrócił on do Gizy z georadarem, tym razem w celu „zbadania głębszych partii płaskowyżu w poszukiwaniu ukrytych szybów lub korytarzy”. Wyróżniono 9 potencjalnych obszarów, które stanowić miały przedmiot zainteresowania Abbasa. Następnie jego grupa poddała je serii szczegółowych badań.

Wyprawa Abbasa wyruszyła po tym, jak w 2003 roku Andrzej Wójcikiewicz skontaktował się z belgijskim pisarzem Patrickiem Gerylem, które nastąpiło po przeczytaniu polskiej wersji „The Orion Prophecy” („Proroctwa Oriona...”). Grupa kierowana przez Geryla i Wójcikiewicza wyruszyła do Egiptu w 2005 r. Zidentyfikowano kilka miejsc w Gizie, w których następnie Abbas za zgodą egipskiego Departamentu Starożytności, przeprowadził badania georadarem.

W raporcie ze swych badań, które opublikowano w NRIAG Journal of Geophysics, Abbas twierdzi, iż „wyniki badań wspierają możliwość istnienia sekretnych cennych reliktyw”. Są to dość mocne twierdzenia, które wskazują na możliwość istnienia podziemnych korytarzy.

Raport określa, iż odnaleziono najprawdopodobniej dwie groty i jeden szyb wypełnione gliną lub iłem, z których jeden znajduje się blisko południowej strony piramidy Chufu, zaś drugi blisko piramidy Chefrena. Inne struktury znalezione zostały blisko wschodniej strony piramidy Chefrena oraz blisko drzwi wejściowych od północnej strony Sfinksa.

Abbas i jego koledzy orzekli, że jaskinie położone są na głębokości od 12 do 25 m pod powierzchnią ziemi. Oświadczył on także, iż „przypominające jaskinie struktury mogą być przypisane sekcji korytarza, która jest szeroka na co najmniej

3-5 m i jest niczym pusta przestrzeń w skale wapiennej". Wniosek głosi: „Możemy zakładać istnienie szerokiej różnorodności struktur archeologicznych pod płaskowyżem, które pozostają jak na razie nierozpoznane. Owe struktury mogą być siecią tuneli i szybów, które wieść mogą do zasobnych grobowców”.

Jest to niezwykle enigmatyczne stwierdzenie i nie wiadomo, czy optymizm Abbasa wynika z posiadania przez niego innych informacji, których nie ujawnił w raporcie. Od czasów zakończenia badań Abbasa i wydania raportu, polska grupa starała się o pozwolenie na wykopaliska pod płaskowyżem w Gizie, gdzie wykonano badania georadarem. Jak na razie próby te odrzucano.

(Komnata Zapisków to rzekomo rodzaj biblioteki ukrytej w Gizie, zawierająca wiedzę starożytnych spisaną pod postacią papirusowych zwojów. Wedle innych zwolenników alternatywnej historii, Komnata Zapisków ma nie być spuścizną samych Egipcjan, lecz innej wysoko rozwiniętej cywilizacji, która może wiązać się z mitycznymi Atlantami. Choć pochodzenie legendy nie jest do końca znane, może odnosić się do zapisków starożytnego historyka Pliniusza Starszego. Słynny jasnowidz E.Cayce wspominał o swych wizjach dotyczących Komnaty Zapisków. Wedle niego odnaleziona miała ona zostać w 1998 r., otwierając nową erę w dziejach ludzkości. Wedle teorii spiskowych zawartych m.in. w książkach G.Hancocka i R. Bauvala, w przeszłości rząd egipski przy współpracy Amerykanów, miał zabronić i blokować dalsze próby poszukiwań Komnaty Zapisków).

Autor: Philip Coppens

Źródło oryginalne: [Philip Coppens](#)

Źródło polskie: Infra.org.pl